№ 25. 9 maja 1916 h. Cena 5 fen.

HOMAN

BIEŁARUSKAJA WILEŃSKAJA CZASOPIŚ

WYCHODZIĆ DWA RAZY U TYDZIEŃ: U AUTORKI I U PIATNICY.

Cena s pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty: na 1 hod—4 m. 80 fen., na ½ hodu—2 m. 40 f., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

ADRES REDAKCII I ADMINISTRACII: WILNIA, ZAWALNAJA 7.

Cena abwiestak: na 4-aj staranie za radok drobnymi literami—25 fenig.; drobnyje abwiestki—pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

TELEHRAMY.

Apawieszczeńnia Hłaŭnaj Kamandy.

8 maja.

Zachodni front:

Operacii, wiedzienyje u aposznije dni na lewym bierazi Maasu hłaŭnym czynam adważnymi pomeranskimi wajskami pry wialikaj trudnaści dy z małymi stratami, byli udaczny. Nia hledziaczy na wielmi ćwiordy adpor i zajadłyje kontrataki worahoŭ, ŭsia systema akopoŭ na paŭnocznym skłoni hary 304 nami zdabyta, i nasza linija pasunułasia ŭpiarod—ažno na samuju haru. Worahi mieli straszeńnie wialikije krywawyje straty, dyk nieranienymi papali ŭ naszy ruki tolki 40 aficeroŭ i 1280 sałdatoŭ. Worahi ŭsiudy byli adbity z wialikimi stratami i pry sprobach adciahnuć naszy siły atakami proci naszych pazycij na zachodnim skłoni wiarszyny «Miortwy Czełowiek».

Na uschodnim bierazi abapoł chutara Tiomon iszli silnyje bitwy, ŭ katorych worahi wystawili proci nas — pobocz z inszym wojskam — także i niegroŭ. Ich ataka była razbita, i my ŭziali ŭ pałon 300 dusz.

Ustanoŭlena, szto ŭ hetych bitwach wystupało i świeżaje francuskaje wojska. Hetak, worahi puścili tutaka ŭ chod užo 51 dywizyju, kali rachawać i adnoŭlenyje świeżymi sałdatami byŭszyje ŭžo ŭ bitwach atrady. Usiaho było wystaŭlena bolsz czym dwojczy hetulki wojska, jak my mieli pry nastupleńni.

Na druhich punktach frontu, apracza patrulnych styczek kala Tiepval i Flery, nijakich ważnych wypadkoŭ nie było.

Dwa francuskije bipłany, pałuczysia, zwalilisia na ziamlu ŭ wakolicy Cot-de-Fruatter paśla bitwy na pawietry.

Uschodni i Bałkanski front:

Nashuł, pałažeńnie biez pieramien.

Hłaunaja Kamanda Armii.

Z aposznich dzion:

6 maja.

Zachodni front:

Na pałudziennym uschodzi i na pałudni ad Armantier naszy patruli pracawali udaczna. Nami ŭziaty pałonnyje, zdabyty 2 kulemioty i 2 bombomioty.

Pry Giwenszi adbita anhlickaja ataka na niekolki zaniatych nami wyrw ad uzrywoŭ.

Na paŭnocznym uschodzi ad Wien-le-Szato adbita wialikszaja francuskaja patrulnaja ataka paśla sztykawoj bitwy.

Na lewym bierazi Maasu dalej iszli artyleryjskije i piachotnyje bitwy ŭ wakolicy na pałudziennym uschodzi ad Awokur. My dajszli znoŭ udaczy, katoraja jescze nie zakonczena.

Na pałudni ad Warneton wicefeldfebel Frankel 4 maja zbiŭ na pawietry francuski bipłan, zniszczyŭszy hetak užo czaćwiorty aeropłan worahoŭ. Impieratar u nahradu za heta daŭ jamu czyn aficera.

Na pałudziennym uschodzi ad Didenhofenu francuski aeropłan byŭ prymuszen spuścicca na ziamlu. Latuny ŭziaty ŭ pałon.

Mnoha francuskich latuczych szaroŭ nieŭspadzieŭki sarwała buraj. Z ich 15 wietram paniasło na naszy pazycii, i jany nami złoŭleny.

Uschodni front:

Pałažeńnie, nashuł, biez pieramien.

Bałkanski front:

Adzin nasz latuczy karabiel nie wiarnuŭsia z nalotu na Sałoniki. Pawodłuh anhlickaho daniasieńnia, jon spaliŭsia.

7 maja.

Zachodni front:

Na zachodzi ad r. Maasu bitwa i ŭczora nia skonczyłasia. Asabliwa silny z abodwych bakoŭ byŭ ahoń artyleryi.

Na ŭschodzi ad reki ranicaj była zusim adkinuta francuskaja ataka ŭ wakolicach chutaru Tiomon.

U niekolkich inszych miejscoch na froncі byli adbity drużyny niepryjacielskich razwiedczykoŭ.

Niamiecki patrul na pałudni ad Lion wiarnuŭsia, wiadučy niekolki pałonnych.

Uschodni front:

Rasiejskije minanoscy abstreliwali siahońnia ranicaj bierah Kurlandii miž Rojen i Markgrafen, nie dajszoŭszy niczoha.

Bałkanski front:

Niczoha nowaho.

Na mory i na pawietry.

BERLIN. (W.T.B.). Na ŭzbiarežžy Flandryi ŭ bitwi na pawietry dy s padmohaj naszaho minanosca udałosia skinuć niepryjacielski aeropłan. Paśpiaszyŭszyje na miejsco bitwy anhlickije marskije siły nie dali wyratawać upaŭszych latunoŭ.

Adzin z naszych minanoscoŭ zachapiŭ zusim cełу anhlicki aeropłan i ŭziaŭ u pałon latunoŭ.

Na uschodzi ad ryfu Horns anhlickaja padwodnaja łodka E 31 zatoplena ahniom adnaho z naszych parachodaŭ.

Latuczy karabiel L 7 nie wiarnuŭsia nazad z razwiedki. Pawodłuh oficyalnaho daniasieńnia anhlickaho admirałciejstwa, jon zniszczožen u Niamieckim mory ahniom anhlickich marskich sił.

Naczalnik Admiralnaho Sztabu.

Niemcy nie stracili bronienosca.

BERLIN. (W.T.B.). U artykuli „Daily Telegr." skazana, szto anhliczanie stracili 9 bronienoscoŭ, a Niamieczczyna — tolki adzin bronienosiec «Pommern».

Heta — niepraŭda. Niamieczczyna za ŭwieś czas wajny nie straciła niwodnaho bronienosca.

Wajna biez kanca.

LONDYN. (W.T.B.). Lord Karson skazaŭ na zasiedańni konserwatoroŭ pramowu, katoraja pierarywałasia znakami spohadu:

„Wajna može ciahnucca jeszcze hod, abo dwa. U radzi ministroŭ ab zamireńni jeszcze nie było hutarki. Słowo «mir» wykinuto z naszaho słońnika".

Biez konstytucii.

LISABON. (W.T.B.). Usie partii zhodzilisia skasawać da czasu konstytucyjnyje swabody pa ŭsiej staranie, jak taho zažadało prawicielstwo.

Sprawa Alandzkich astrawoŭ.

SZTOKHOLM (W.T.B.). Deputat Reichstagu, praf. Stefen, padaŭ u szwedzkuju Wierchniuju Pałatu zapros ab Alandzkich astrawoch. Jon adznaczywaje silnaje ŭražeńnie, wyswanaje wiestkaj ab umacowywańni Alandzkich astrawoŭ rasiejcami, i každe: «Alandzkije astrawy—heta dla Rasiei most u Szwecyju; jon zaŭsiody hrazić życciowym interesam naszaj Baćkoŭszczyny. Ukrapleńnia hetyje majuć na mecі abaspieczyć wajennaje panawańnie Rasiei nad Botniczeskim zaliwam, i szwedzkija hazety nazywajuć heta najwialikszym nieszczaściem dla kraju. Szwecii hrazić ciapier niebaspiecznaść utracić swabodu ruchu, dy jana hublaje možnaść baranić swaju stalicu. Takaja staronka nia može dalej nazywacca niezaležnaj". Stefen pytajecca u ministra zahranicznych spraŭ, szto budzie zroblena, kab zabaspieczyć Szwecii palityczniuju niezaležnaść.

Bolszaściu 77 proci 52 hałasoŭ szwedzkaja Wierchniaja Pałata pryłuczyłasia da zaprosu praf. Stefena ab Alandzkich astrawach.

Usie hazety szyroka razważajuć hety zapros.

KOLONIJA (W.T.B.). Rasiejskije hazety niezdawoleny pryhataŭleńniami Szweccii da wajny: jana asyhnawała tolki na ciažkuju artyleryju i latuczy flot 60 miljonoŭ kron. Budoŭla latuczaho flotu źwiazana z dumkaj wiaści zamorskuju wajnu. Rasieja pawinna parupicca umacawać swaje bierahi, bo wajennyje pryhataŭleńnia Szwecii robiacca proci Rasiei.

Niamiecka-amerykanskaj wajny nia budzie!

BERLIN (W.T.B.). 5-V. Pawodłuh ranicznych hazet, atkaz na amerykanskuju notu daruczen uczora papałudni amerykanskamu pasłu Gerardu ŭ ministerstwi zahranicznych spraŭ. U tym że czasi kancler pawiedamiŭ predstaŭnikoŭ Niamieckaho Sajuza ab samym atkazi i ab niamiecka-amerykanskich adnosieńniach.

Kaniec telehram na 4 stranicy.

Pierałom.

Bieda — wialiki wuczyciel. Jana prymuszaje zaŭsiody lenawataho, nieruchawaho czeławieka szukać nowych sposaboŭ zdawoliwańnia swaich patreb, szukać nowych daroh u życci.

Heta apraŭdywajecca ciapier—u czasi wajny—i ŭ nas.

Wialik narod biełaruski: na 9 miljonaŭ dusz liczać biełarusoŭ. Ale, porucz z wieliczczu, jon słaby — i słaby zatym, szto nima u nas jednaści, nie trymajemosia hramady. Dzielić nas piersz-na-piersz wiera, bo czaść biełarusoŭ—kataliki, czaść—prawasłaŭnyje; dalej—niedachwatka nacyonalnaj świedomaści, bo, nia wiedajuczy, chto jon taki, ciomny biełarus-katalik horniecca da palakoŭ, prawasłaŭny — da maskaloŭ; jeszcze dzielać nas stany: szlachcic, choćby i ŭ łapciach chadziŭ za sachoj, liczyć, szto susied — sielanin, takiž biedny harotnik, jak jon sam, nie raŭnia jamu! Ale najbolsz dzielić nas toje, szto pad stohadowym uciskam maskoŭskim my adwuczylisia rabić szto-niebudź razam, hramadoju, adwuczylisia stajać ścianoju ŭsie za adnaho, adzin za ŭsich. Prystaŭ, wuradnik, pisar u wołaści, nawat paczmejster na poczci—ŭsie hetyje carawy słuhi staralisia uzhadowywać miž narodam zdrajcoŭ swaich bratoŭ, szpijonaŭ i danosczykoŭ. Szmat dzie dachodziło da taho, szto susied ad susieda pawinien byŭ z usim ukrywacca, bo bajaŭsia, szto za adno śmiełaje, wolnaje słowa lohka može spatkacca z biadoju... I hetak panawali nad nami carawy słuhi, jak sami chacieli, siejuczy miž nami swarki, złość, zawiść

Nia dziwa, szto pry takich warunkach z dziewiaćciu miljonami biełarusoŭ—z narodam, szmat bolszym, czym nie adno hasudarstwo u Eŭropi,—nichto dahetul nie liczyŭsia, dy susiedzi i „haspadary" naszy urywali u nas najlepszyje siły, abiertajuczy biełarusoŭ u swaich pryhaniatych. Nia dziwa—a ŭsio-ž taki soram dla ŭsich nas, szto u padniawolnym życci zahubili swaju hodnaść czeławieczu, raspylilisia, stracili paczućcio jednaści i bractwa.

U takim stani spatkali my wajnu, i za toje-ž jana na nas hetak ciažka adbiwajecca. My nie patrapili, jak treba, orhanizawacca, naładzić pomacz najbolsz nieszczaśliwym bratom naszym, szto ciapier tulajucca niedzie ŭ czužoj Maskoŭszczyni, hledziaczy ŭ ruki czynoŭnikoŭ, katoryje raskradywajuć i tyje kroszki, jakije urad „miłaściwa" achwiarowywaje biełaruskim wysialencam. Nie patrapili orhanizawacca i tyje biełarusy, szto astalisia na miejscy, i ŭ pierszy moment paśla prychodu niemcoŭ my papraŭdzi nia mieli nijakaj siły, nijakaj wahi ŭ tym nowym życci, jakoje ładzicca dla naszaho Kraju.

Ale, jak užo skazana, bieda — wialiki wuczyciel. Baczuczy, szto nas ždže nieminuczaja pahibiel, usie biełaruskije intelihientnyje siły, katorych abminuło prymusowaje wysialeńnie, zjednalisia, nia hledziaczy na staryje sporki, i družna, ŭsie razam paczali pracawać, kab niedapuścić da pahibieli narodu. I woś, za kolki miesiacoŭ hetkaj raboty, biełaruskaj intelihiencii udałosia adwajewać miejsco u hramadskim życci i dla swajho narodu, dabicca taho, szto jaho ciapier usie staŭlajuć naraŭnie z druhimi nacijami, liczać za poŭnapraŭnaho haspadara na swajej Ziamli.—A porucz z hetym pa naszych wioskach narod, dahetul raspyleny, prymuszen biadoj hurtawacca ciaśniej, pracawać supolnymi siłami dzieła zabaspieczeńnia sabie nowaho uradžaju. Chto nia maje kania, tamu jaho pawinien dać susied, dy sam za toje maje addziaku ŭ inszaj patrebi; hetak že robicca i z rabočymi rukami, i z zierniem, i z usielakaj haspadarskaj pryładaj. Ludzi paczynajuć razumieć, szto adzinoki czeławiek u ciapierasznich czasach—heta niszto: jon nijakaj siły nia maje. I woś ahulny wid naszaj wioski pamaleńku źmieniajecca: jana pieražywaje ważny moment pierałomu—razbićcia staroha ładu i budawańnia nowaho.

Mnoha achwiar uziała ad nas wajna, mnoha biady i hora my ŭžo spaznali dyj jaszcze mabyć spaznajem. Ale, baczuczy, szto ciapier u nas robicca, možem śmieła praroczyć, szto, prajszoŭszy praz wajenny ahoń, biełaruski narod zahartujecca, jak stal, szto ŭ ahni tym zharyć usio błahoje naśledztwo minuŭszych lichich czasoŭ i my wyjdziem z wajny adradziŭszymisia.

I. Mieleszka.

Adhuknulisia.

Wiestka ab tym, szto biełarusy, jak tolki z ich źniali ciažkuju maskoŭskuju ruku, zrazu wyjawili swaju žyćciowuju siłu i, nia hledziaczy na ciažkije warunki, paatkrywali tutaka swaje szkoły, wuczycielskije kursy, hazetu i insz., — wiestka heta dajszła i da Rasiei. Jak, jakoj darohaj — heta druhaja sprawa; ale jana dajszła i zbudziła tam cikawy wótklik.

Da nas dajszła staćcia „Now. Wremi" pad zahałoŭkam: „Niamieckaja palityka ŭ Biełarusi". Heta staćcia pawinna raskryć akanczacielnu woczy ŭsich na toje, czaho chocze dla nas Rasieja, jakuju dolu pryhatawała-by jana nam, kalib, kryj Bože, my iznoŭ papali pad maskoŭskaje panawańnie. Zniszczyć biełarusoŭ, zwiaści ich da szwańnia!—heta klicz „Now. Wremi", i jon najlepiej adbiwaje nastrajeńnie rasiejskaho prawicielstwa. Najbolszaje nieszczaście dla jaho — nia toje, szto biełarusy mahli-by abniamieczczycca, ci apalaczycca: heta nam by achwotnie darawali. Nie: tam, u Rasiei, płaczuć krywawymi ślaźmi z pryczyny taho, szto biełarusy choczuć astacca i astanucca biełarusami!

Woś, dasłoŭna, szto pisze „Nowoje Wremia":

«U zaniatych niamieckim wojskam zachodnia-ruskich (?) ziemlach niemcy, padobnie, jak aŭstryjaki u małaruskich hubierniach, usimi siłami starajucca zbudzić u rasiejskaho (?) nasialeńnia ruch da kulturnaho separatyzmu. Jany (jak i niekatoryje czleny naszaj akademii nawuk, katoryje wypuścili wiadomuju, ciapier nadta popularnuju u Niamieczczyni i Aŭstryi, dakładnuju zapisku ab małaruskaj mowi) nie pryznajuć rasiejskaho narodu za suceluy nacyonalny orhanizm i choczuć rasiejskaje nacyonalnaje hasudarstwo pierarabić u hasudarstwo nacyonalnaściej. Hetaje žadańnie lažyć u asnowi aŭstryjacka-niamieckaj palityki u zaniatych rasiejskich ziemlach. Pierad wajnoj jano jarka wyjawiłosia ŭ palitycy Aŭstryi i Niamieczczyny u stasunku da ukraincoŭ i ŭ paddzieržcy tak-zwanaho ukrainskaho ruchu. Ciapier naszy worahi prabujuć paszyryć masztab swajej palityki: zaniaŭszy czaść „koriennoj" rasiejskaj ziamli, na katoraj žywuć małaruski i biełaruski narody, jany tam zawodziać asobiennyje biełaruskije szkoły i paddzieržywajuć usimi sposabami žadańnia hramadki intelihientoŭ — staronnikoŭ biełaruskaho separatyzmu. Dahetul u Wilni atkryty 5 narodnych szkoł z biełaruskaj wykładowaj mowaj; orhanizawanaja pry Biełaruskim tawarystwie pom. pac. ad w. Szkolnaja Kamisija manicca adkryć u horadzi jeszcze 10 hetkich že szkoł. U hetych szkołach ruskim (?) dzieciam układajuć u haławu dumku ab samabytnaści biełaruskaho narodu, pryszczeplajecca nienawiść da Rasiei i naahuł wiadziecca ahramadnaja propahanda idealoŭ, za katoryje pierad wajnoj wajewała „Nasza Niwa." Dzieła padhatoŭki wuczycieloŭ byli naładženy u śniežni 1915 h. biezpłatnyje wiaczornyje kursy, na katorych wykładali biełaruskuju, polskuju i niamieckuju mowy, historyju Biełarusi i biełaruskuju literaturu.

„Dzieła propahandy separatyzmu u Wilni paczała wychadzić i biełaruskaja hazeta „Homan." Dla taho, kab pakazać, jakoj „orjentacii" jana dzieržycca, dawoli skazać, szto ŭ № 2 pieredrukowana zajawa halickich mazepincoŭ z hetkaj uwahaju: „Da hetaj zajawy predstaŭnikoŭ ukrainskaho narodu možna dadać, szto stanowiszcze žycharoŭ naszaho Kraju saŭsim zhodliwo z stanowiszczem ukraincoŭ." Hetyje słowy dawoli charakteryzujuć adnoszeńnie hetaj hramadki separatystskaj intelihiencii da Rasiejskaj dzieržawy.

„Praŭda, ciapier ani Aŭstryja, ani Niamieczczyna nia wierać u mahczymaść poŭnaho razhromu Rasiei, dyk swajej rabotaj u zaniatych ciapier imi ruskich ziemlach jany starajucca zasiejać žadańnie addzialicca ad centru, kab u kožnym zdareńni asłabić hłaŭnuju asnowu naszaj dzieržaŭnaj jednaści i mocy: nacyonalnuju jednaść. I na heta my nie pawinny zaczyniać swaich waczej: rabota naszaj szkoły i ŭsich naszych kulturnych orhanizacij pawinna pastawić na pierszym miejscy uzmacawańnie i razwićcie ŭ naszym (?) narodzi nacyonalnaho paczućcia, asabliwa u maładoha pakaleńnia naszaj intelihiencii. Na žal, bolszaja czaść naszaj intelihiencii hetym nie cikawicca. Uspamianiem niedaŭnuju minuŭszczynu: ci rasiejskaje hramadzianstwo zrazumieło wahu pryłuczeńnia Haliczyny, ci jano zrazumieło, szto sprawa idzie ab pryłuczeńni adarwanaj (?) czaści rasiejskaho nacyonalnaho orhanizmu? Na žal, nie! Naadwarot, my czytali bieztaktnuju staćciu archijepiskopa Nikona, katoraja z wialikaj pachwałoj pa adresu aŭtora była pieredrukawana aŭstryjackimi i niamieckimi hazetami. Nacyonalnaja palityka, katoruju naszy worahi wiaduć u zaniatych ruskich ziemlach, pawinna nawuczyć naszu intelihienciju, szto ŭsielaki sentymentalizm i ŭsielakaja paddzieržka biełaruskaho i ukrainskaho separatyzmu—heta rabota na karyść naszych worahoŭ."

Szczyra wykazało „Now. Wremia" swoj pahlad na biełaruskuju sprawu,—i za heta dziakuj jamu! A jeszcze dziakuj za toje, szto naszy braty ŭ Rasiei dawiedalisia, szto my tut nie zasnuli, a pracujem dalej dzieła naszaho adradžeńnia i wyzwaleńnia.

Z litouskich hazet.

Jeszcze pierad wajnoj u Paryžy było atkryto litoŭskaje informacyjnaje biuro, katoraje mieło na meci znajomić zahranicznaje hramadzianstwo z žyćciom i patrebami litoŭskaho narodu. Stwaryŭ jaho i kirawaŭ im litoŭski emihrant z 1905 hodu, Gabrys.

Nia hledziaczy na toje, szto jon na samym sabie spaznaŭ maskoŭskuju „wolu", Gabrys nia kidaŭ nadziei, szto ŭ kancy litwiny dabjucca swabody i pad panawańniem Rasiei. Kali-ž paczałasia wajna, jon wieryŭ, szto sajuźniki — Anhlija i Francija— prymusiać Rasieju dać Litwie poŭnuju wolu.

Ale, widać, wiera jaho ŭ heta sczezła. Prynamsi ab hetym świedczać jaho ŭłasnyje słowy, katoryje czytajem u litoŭskaj hazeci „Dabartis".

Nidaŭna — ŭ marcy miesiacy — Gabrys praczytaŭ u Lozanni (u Szwejcaryi) lekciju ab Litwie. Na lekciju sabrałosia bolsz 2.000 dusz. U swajej lekcii Gabrys apawiedaŭ spierszu ab stasunku Litwy da Polszczy, paśla pierajszoŭ da ciapierasznaho pałažeńnia. Litwa, kazaŭ jon, najbolsz paciarpieła ad adstupaŭszaj maskoŭskaj armii, katoraja paliła i zniszczažała na swajej darozi ŭsio, szto papała, dy hnała narod u Rasieju. Ciapier — pad niemcami — ŭsio ažywiłosia. Niemcy zawiali nowy ład, dy ŭ niekolki miesiacoŭ pabudawali bolsz mastoŭ i czyhunak, czym maskali za 100 hadoŭ. Znacznaja czaść litoŭskaj intelihiencii zrabiła wialikuju abmyłku, uciekajuczy z maskalami, — ale astaŭszyjes ja ŭzialisia szczyra za rabotu, paczali zakładać litoŭskije szkoły z nawukaj u rodnaj mowi swajej i t. d. Niamieckije ŭłaści zusim nia choczuć uciskać litwinoŭ: naadwarot, jany paddzieržywajuć ich.

U samym kancy lekcii Gabrys ćwiorda zajawiŭ, szto litoŭski narod, wyzwoleny ad maskoŭskaho panawańnia, nikoli nie zachocze wiarnucca nazad pad Rasieju.

Heta zajawa byŭszaho prychilnika sajuźnikoŭ, jak pisze „Dabartis", zrabiła wialikaje ŭražeńnie.

Litwiny ciapier majuć swaich predstaŭnikoŭ, apracza wajujuczych dzieržaŭ, u troch neutralnych hasudarstwach: Danii, Szwecii i Szwajcaryi.

U Szwajcaryi jany naładzili dzieła abarony prawoŭ Litwy hazetu «Pro Lithuania» («Za Litwu»), katoraja drukujecca u troch mowach: pa niamiecku, pa anhlicku i pa francusku.

Z roznych drobnych hazetnych zamietak widać, szto litoŭskije wysialency ŭ Rasiei nie sidziać, złažyŭszy ruki.

Hetak, u Pieciarburzi wychodziać dźwie litoŭskije hazety: adnu wydaje deputat Has. Dumy Iczas, druhuju — deputat Januszkiewicz.

U Maskwie i ŭ Woronežy atkryty dźwie litoŭskije himnazii.

U Maskwie atkryŭsia litoŭski narodny uniwersytet, ustraiwajucca litoŭskije wystaŭki, koncerty i insz.

U Wilni i wakolicach.

× **Wilenskije „administratary".** Wiadoma, szto na „administrataroŭ" u Wilniu i, naahuł, u nasz Kraj maskoŭskaje prawicielstwo pasyłało zaŭsiody samych najhorszych ludziej—chabarnikoŭ, kaznakradoŭ i t. p. I choć ciapier wialikaja czaść „zabranaho Kraju" ad Rasiei wyzwolena, dy ŭsio-ž taki carawo prawicielstwo, kab zabaspieczyć „swaich" ludziej, najhorszych s-pamiž ich i dalej naznaczaje na miejscy „administrataroŭ" u adpaŭszyje ad Rasiei huberni.

Wilency pamiatajuć dobra skandał, jaki pryłuczyŭsia niekolki hadoŭ tamu z czynoŭnikam „huberskaho praŭleńnia", Sztyrmeram. Napiŭszysia u szynku, hety „predstaŭnik ułaści" paczaŭ buszawać, a jak niechta zrabiŭ jamu uwahu pa polsku, Sztyrmer atkazaŭ: „Nie panimaju sabaczaj mowy!" Za heta jon dastaŭ, jak naležyć, pa wuchu, i naczalstwo prymuszeno było pierewiaści jaho ž Wilni u inszy horad.

Ciapier hety Sztyrmer dastaŭ za swaje «zasłuhi» pawyszeńnie: jaho naznaczyli wice-hubernataram Suwalskaj huberni!..

Druhi „administratar", pamiatny wilencam, heta — naczalnik sysknoha addzialeńnia, Grigorjew. Na jakije sztuki pazwalaŭ sabie hety «dabrodziej», widać, naprykład, s taho, szto jon aresztowywaŭ biez nijakaj pryczyny bahatszych wilenskich kupcoŭ (žydoŭ), bytcym to s pryczyny padazreńnia ŭ niejkich prastupkach, i paśla za chabara wypuskaŭ ich. Maszenstwy jaho dajszli takoj miery, szto ŭreszci nawat wilenski hubernatar, zaŭsiody łaskawy

dla «swaich» prymuszen byŭ dać jamu adstaŭku i paciahnuć pad sud.

Grigorjew pakinuŭ Wilniu, z ślaźmi žehnany wilenskimi złodziejami i hrabieżcami. Ciapier že wyjawiłosia, jak danosiać rasiejskije hazety, szto Grigorjew—heta haława miżnarodnaj złodziejskaj bandy!

Hetkim ludziam addawali maskali baspiecznaść i dolu «zabranaho kraju»...

× **Hadaŭszczyna.** 2 maja minuŭ hod s taho czasu, jak u Karpatach byŭ zroblen praryŭ praz rasiejskuju armiju, s pryczyny katoraho Wilnia i nasz Kraj byli paśla wyzwoleny s-pad maskoŭskaho panawańnia.

× **Pomacz biełaruskim dzieciam.** Za czas ad 7 da 30 krasawika Biełaruskaje T-wo pom. pac. ad wajny wydało biednym, katoryje znachodziacca ŭ Wilni pad apiekaj T-wa, 1750 *biezpłatnych* abiedoŭ.

Abiedy wydawalisia najbolsz dzieciam — hłaŭnym czynam biednym wuczniam biełaruskich szkoł. Siarednim likam, dastawali haraczuju strawu kala 70 dziaciej u dzień,

Wialikuju pomacz u hetym zrabiła Rabotnickaja Straŭnia Prafesyonalnych Sajuzoŭ (pry N.-Chersonskaj wul.): jana zhodziłasia wydawać abiedy na rachunak Biełaruskaho T-wa, dyk nie pryszłosia rabić znacznych zatrat na orhanizaciju swajej straŭni, — a, jak wiadoma, T-wo hraszyma nie abaspieczeno.

× **U Rabotnickaj Straŭni** Prafesyonalnych Sajuzoŭ (pry N.-Chersonskaj wul.) za miesiac krasawik wydana bolsz za 20.000 abiedoŭ.

U dzień siarednim likam wydajecca kala 750 abiedoŭ.

× **U T-wi lekarskaj i spażyŭnoj pomaczy.** Jak my ŭżo pisali, Tawarystwo Lekarskaj i Spażyŭnoj pomaczy maniłosia razam z d-ram Hamburgieram, na ruki katoraho żydoŭskije orhanizacii ŭ Niamieczczyni prysłali hroszy dla pomaczy dzieciam,—pry swajej Ambulatoryi naładzić «Mlecznuju Kuchniu» dla dziaciej pry hrudziach i specyalnuju Lekarniu dla dziaciej (Polikliniku). Na wialiki żal d-r Hamburgier prymuszen byŭ pa zahadu ŭłaściej wyjechać u Koŭnu, i hetak użo paczataja rabota, na katoruju zrobleny byli znacznyje zatraty, spyniłasia.

T-wo Lekarskaj i spażyŭnoj pomaczy—heta jadynaje tawarystwo, ŭ katorym pracujuć pobocz biełarusy i litwiny, palaki i żydy, pamahajuczy roŭna ŭsim—biaz rożnicy wiery i nacii.

× **Naruszeńnia maksymalnych cen.** U aposznich czasach czasta bywali zdareńnia, szto ŭ rożnych kramach i rożnyje pradaŭcy wymahali za spażyŭnyje pradukty i reczy pierszaj patreby zusim nieadpawiednyje wartaści ich ceny. Kali ab hetkich zdareńniach dojdzie da wiedama Niamieckaho Oberburhomistra, winawatyje buduć karany biez nijakaho zmiławańnia, a imiony niesumlennych handlaroŭ buduć publikawany. Zajawy ab hetkich zdareńniach prynimajucca u Niamieckim Palicejskim upraŭleńni, abo u Niamieckaho Oberburhomistra, addzieł II. („Wiln. Ztg.").

× **Dar pażarnikoŭ.** Pażarniki Miestowaj Pażarnickaj Kamandy achwiarawali naczalniku swajmu, D. Siemaszcy, załaty hadzinnik—u addziaku za jaho starańnie ab patrebach swajej kamandy.

× **Symfoniczny je koncerty.** Za prykładam minuŭszych hadoŭ padniałasia dumka orhanizawać u Bernardynskim sadzi Symfoniczny je Koncerty pad kirunkam wiadomaho wilencam kapelmejstera Wyleżyńskaho. Sprawa hetaja, jak my dawiedalisia, naładżywajecca dobra, i jość nadzieja, szto wilenskaja publika i sioleta budzie mieć możnaść prawadzić wolnyje wieczary na muzycy.

Treba tolki pamiatać ab tym, szto hetkije kancerty pawinny być dastupny dla szyrokaj publiki pa swajej uchodnaj cenie.

Ab sacharynie.

—o—

Nawuka dajszła taho, szto szmat jakije spażyunyje reczy mohuć być zamieniony druhimi, czasta z znaczna wialikszym znaczeńniem i karyściu, dy zausiody tanniejszymi. Hetak zamiest cukru była atkryta sacharyna, katoraja u 500 razou bolsz sałodka za cukier. Pry ciapierasznich warunkach hety zamienny pradukt maje asabliwuju wahu. Jak użo pisali, używańnie sacharyny dapuszczeno u mieżach ziamiel, prysłuchajuczych Hłaunakamandujuczamu na Uschodzi. Dahetul sacharyna, naahuł, mała była wiadoma jak u Niamieczczyni, tak i u zaniatych ziemlach. Hetak wyjszło s tej pryczyny, szto paszyreńniu spażywańnia sacharyny byli robleny sztucznyje pieraszkody dziela ekonomicznych met: kab zachawać kulturu burakou. Zatym i dajszło da taho, szto, asabliwa u naszych wakolicach, ab hetym pradukci, zusim zamieniajuczym cukier, panujuć zusim abmyłkowyje dumki. Tak, czasta można paczuć hutarki, bytcym używańnie sacharyny szkodzić ludziam. Jak heta abmyłkowa pakazwaje fakt, szto u Szwejcaryi, dzie' używańnie sacharyny dapuszczeno, jaje spatkali jak najlepiej, i jana tam zrabiłasia niezamienimym ciapier surrogatam nia tolki u cukrowych wyrabach, ale i u damowaj haspadarcy. Pounaja niaszkodnaść sacharyny paćwierdżajecca i tym, szto jana szyroka używajecca da lekou—asabliwa pry cukrowaj chwarobi i ażyreńni. Hetak usie hutarki ab bytcym to szkodnych skutkach używańnia sacharyny treba zaliczyć da bajek.

Karyść ad sacharyny widać użo z sposabu dabywańnia jaje. Sposab hety, jak pakazwaje samaje nazwańnie sacharyny, asnowan na tym że pryncypie, na katorym robicca i cukier: heta—nia szto inszaje, jak abiertańnie krachmału u cukier—tolki pry pomaczy inszych asnou. Sacharyna u swaich składowych czaściach—czysty naturalny pradukt, dyk proci używańnia jaho nielha wystaulać nijakich rytualnych adhaworak.

Prynimajuczy pad uwahu wialikuju sałodkaść sacharyny, toje, szto jana nia maje tej pażyunaj siły, jak cukier, nia może pieraszkodzić używańniu jaje dziela sałodżeńnia. S pryczyny tannaj cany swajej sacharyna może zusim zamianiać cukier—asabliwa u ciapierasznim czasi. Toje szto sacharyna maje dobruju sławu i dobra idzie usiudy, dzie jaje paczali używać pawinno-by, zdajecca, najlepiej razbić usie hutarki ab bytcym to szkodliwaści sacharyny, bo hutarki tyje asnowany tolki na nieznańni. Sacharyna, treba dumać, skora budzie używacca szyroka i u nas.

Pradaża sacharyny u Wilni praz Addzieł spażyunych praduktou pry Niamieckim Oberburhomistry idzie użo dawoli bojka, i można spadziewacca, szto, jak ab miejscy pradażu sacharyny usim budzie wiadoma, zbyt jaje hetak uzraście, szto niedachwatka cukru budzie zamieniena sacharynaj. U nas, dzie hetak mnoha cukru używajuć da herbaty, nie na aposznim miejscy staić tannaść sacharyny, dziela katoraj jana może znajści mnoha achwotnikou.

ZUSIAHO KRAJU.

«Palicejski czas» dla sielan.

BIEŁASTOK (W. T. B.). „Biał. Ztg." pisze:

U letnije miesiacy palicejski czas dla sielan u swajej wakolicy ustanoŭlen na 11 hadzinu. Pierachod z adnaho miejsca u druhoje zabaronien ad 10 hadz. wieczera da 4 h. ranicy.

S pryczyny szału, ŭ Biełastoku zawiedzien dla sabak karantin na 3 miesiacy.

Pażar i ubiŭstwa.

SUWAŁKI (W.T.B.). Chutar kala Wasilaŭki zusim zniszczen pażaram. Szkody zroblena na 4 tysiaczy rubloŭ.

U Nowo-Jasinoŭskim lesi znajszli pawieszenaho czeławieka. Śledztwo dawiało, szto heta—nie samahubstwa, a ubiŭstwa.

WIESTKI Z RASIEI.

—s—

Kala wajny.

Nowy nabor.

SZTOKHOLM (W.T.B.). Carskim ukazam abjaŭlen na 8 maja 1916 h. pryzyŭ rekrutoŭ, katoryje radzilisia ŭ 1897 hadu.

Naczalnik hieneralnaho sztabu, hienerał Aleksiejew, naznaczen hienerał-adjutantam cara.

? ? ?

RYM (W.T.B.). Rymskije hazety danosiać, szto na aposzniaj naradzi sajuźnikoŭ pastanoŭlena, kab Rasieja, kali na jaje fronci i dalej budzie spakojna, pasłała 500 tysiacz sałdatoŭ u Franciju.

Eksport wojska.

MARSEL (W.T.B.). Siudy prybyŭ nowy transport rasiejskaho wojska.

ŻENIEWA (W.T.B.). „Journal de Geneve" pisze:

Wysadziŭszyjesia ŭ Marseli rasiejcy likam dachodziać tolki 5.000 dusz. Jany jechali pad kanwojem japoncoŭ. Hetym tłumaczycca doŭhaja padaroża i tajemnaść jaje. Rasiejcy prybyli biez arużża.

Rasiejskije rabotniki u Anhlii.

HAGA (W.T.B.). U Anhliju prybyła rasiejskaja drużyna z niekolkimi aficerami i hrupaju rabotnikoŭ dziela wyrabu wajennych materjałoŭ.

«Wiarni borszcz nazad!»

BUKARESZT. (W.T.B.). „Minerwa" danosić, szto ŭ Bessarabii razyszłasia czutka, bytcym car pastanawiŭ iznoŭ naznaczyć Mikałaja Mikałajewicza na zachodni front. Zdabyćcie Erzerumu i Trapezundu znoŭ wyzwali sympatii da wialikaho kniazia u armii i ŭ hazetach.

Nowy port.

BERLIN (W.T.B.). Pawodłuh hazetnych wiestak, Car u pałowi maja manicca pajechać u Bessarabiju adwiedać wojska i ahladzieć tolki szto zbudawany kanał z Boŭhradu k Dunaju i ważnaj stratehicznaj darohi z Reni u Boŭhrad. S pryczyny hetych ustrojstw Boŭhrad zrobicca ważnym wajennym portam.

Serbski pasłaniec.

CARSKAJE SIAŁO (W.T.B.). Car pryniaŭ na prywatnaj aŭdyencii serbskaho premjer-ministra Pasicza.

Č czytajecca, jak CZ; Š—jak SZ.

Smalenski kniaziewič.

(Pačatak u № 23).

Kniazieŭna Predsława s podziwam i trywohaj uhladałasia na swajho tawaryša, słuchajučy jaho hutarak. Adnaletka z im, jana była naturaj saŭsim inša — u jej hetak sama mała było dziawočaj słabaści, jak u kniaziewiča — mužnaj siły. Wysokaja, fizyčna silnaja, jana i ducham wyjaŭlała z siabie dačku tych kniahiń, što swaimi radami kirawali myślami swaich kniazioŭ, u patrebi wysyłali na wajnu pałki i biezmiłasierna i krywawa dušyli supraciŭnyje ruchi. I kali duchowaja i fizyčnaja kwołaść, čutliwaść i biezradnaść jaje tawaryša budzili u jej žanočyje instynkty spačućcia i apieki nad słabiejšym i na hetaj asnowie wyrastało i dužeło u jej pačućcie da jaho, to z druhoha boku swajo i jaho žyćcio jana nie ujaŭlała sabie inačej, jak u wykałychanaj siamiejnymi tradycijami i prywyčkami atmosfery knjazieŭskaho žyćcia. Jana lubiła hadać i razmaŭlać na temu, padsunutuju mabyć niejkimi razmowami staršaho akružeńnia, ab tym jak jany wyrasšy pabiarucca, i wialiki kniaź-baćka addaść im u pasah ich watčynu, smalenskaje kniaztwo; jak jana budzie tawaryškaj i pamočnicaj swajho kniazia i swajej radaj i pomaczczu pamože jamu zaniaci pačesnaje miejsco u kniažym rodzie, stanuć silnaj nahoj u swajej ziamli, dajści mahutnaści i sławy. Kali jon zachopliwaŭsia chryścjjanskimi abrazami i idejami, to u hetym pramaŭlała jej da pačućcia taja duchowaja kwołaść jaho, katoraja prajaŭlałasia u tych jaho duchowych nastrojach, — ale sami heny idei, i asabliwa chryścijanski ascetyzm, jaho adraza i bojazkaść pierad świetam, byli jej hłyboka čužy i nie sympatyčny.

„Nowaja wiera" nie zachopliwała jaje, kniazieŭna astawałasia zwiazanaj usiej istotaj swajej sa starym dziedoŭskim žyćciom, jaho zwyčajami i abyčajami, nastrojami i pahladami, jakimi naahuł była mocna piereniata — jak zazwyčaj bolš konserwatyŭnaja — žanočaja paławina dworu, «Olžynaho cieramu». Chryścijanskije abrady, jakije prychadziłosia kniazieŭnie spaŭniać, adprawy i malitwy, nie zaczeplali duchowaj starany jaje žyćcia, jak i wialikaj bolšaści hetaho «nowaho stada Chrystowaho». Kniazieŭna hetak sama jak i jano hatowa była nie pierejmajučysia dušoj adbywać usie nowyje formy kultu, pakul jon nie čepaŭ hetaj duchowaj starany žyćcia; ale trywožna i padozrywa strepianułasia, kali pačuła, što pad hetymi swierchnimi formami uchodzić niejkaja surowaja, niepadatliwaja i nieumalimaja siła i hrazić zniščeńniem, zahładaj usim radaściam žyćcia, jakije wyrastali na starym hruncie i asabliwa usim jaje planam i dumam. Kniazieŭna prabawała zapierečaci swajmu pryjacielu, kali jon z zachwatam apawiedaŭ jej jakijeś chryścijanskije historyi, jakijeś pustelnickije lehiendy, kštałtam Joasafawaj. Jana dawodziła, szto nierazumna adrekacca ad świeckich uciech, dadzienych čeławieku, ad usiaho taho, szto pasyłaje jamu dola — zakapywacca u ciomnuju piačeru ad jasnaho sonca, ad wiasiołaho obliku pryrody, adrekacca bahactwa, sławy, lubowi i uciekać u pustyniu, kab mučyć siabie u iet wiedama dziela kaho i čaho, biez usiakaj karyści dla siabie i ludziej. I jana dakazała jamu, što jon, patomak słaŭnaho kniažaho rodu, daŭ paciahnuć siabie wiery, wydumanaj dla biednych, chudarodnych i niešćaśliwych, na toje, kab ich u horkaj doli paciešać i manić nadziejami na ščaście i nahradu pa śmierci, tym časam jak usie staryje i razumnyje ludzi kažuć napeŭna, što nijakaj nahrady pa śmierci nima, a dalej idzie tojež žyćcio: chto na hetym świeci panawaŭ — panawaćimie i na tym, chto byŭ ubohim, niawolnikam, kalekaj za žyćcia — budzie im i pa śmierci, i dziela hetaho ŭsie razumnyje ludzi starajucca być ščaśliwymi, silnymi, słaŭnymi za žyćcia, kab swaju sławu, siłu i bahaćcie paniaści i za mahiłu.

(Dalej budzie).

Serbskije dabrawolcy.

SOFIJA (W.T.B.). U Galacu na parachody, katoryje iduć u Odessu, na brużajuć serbskich dabrawolcoŭ. Z ich u Odessi buduć rabić serbskije legiony.

Pryjezd francuzoŭ.

CARSKAJE SIAŁO (W.T.B.). Car pryniaŭ na aŭdyencii francuskaho ministra Wiwiani i pamocznika stats-sekretara da spraŭ amunicii, Thomas.

Narady ministroŭ.

HAGA. (W.T.B.). S Pieciarburha danosiać, szto mnoha paśledowacielcŭ nawuki Tołstoha za niespaŭnieńnie zahadoŭ wajennaj ułaści wysłana ŭ Sybir. Minskij, katory napisaŭ adozwu, kliczuczy nie iści ŭ sałdaty, aresztowan.

Tut że adbywajucca narady 3 francuskich ministroŭ z rasiejskimi ab tym, jak czym skarej dajści kanca wajny.

Rasiejskije emihranty i wajenszczyna.

My ŭžo pisali, szto rasiejskije emihranty ni za szto nia choczuć wiertacca ŭ Rasieju dziela adbywańnia wajennaj słužby i zamiest hetaho orhanizujuć zahranicaj «rasiejskije legiony». Jak piszuć italjanskije hazety, miž Italijej i Rasiejej nidaŭna zroblena umowa ab ŭzajemnaj wydaczy dezerteroŭ i ludziej, niaspoŭniŭszych swajej wajennaj pawinnaści. S pryczyny taho, szto ŭ Italii żywieć bahata rasiejcoŭ, katoryje majuć surjoznuju asnowu da nieachwoty wiarnucca u swaju starcju baćkaŭszczynu, dyk jany zwiarnulisia ab zaszczytu da radykalnych partij, katoryje paczali wajnu proci zroblenaj umowy i winawaciać italjanski urad u naruszeńni prawa haścinnaści. Mnoha rasiejskich emihrantoŭ užo zajawiło, szto jany nie pryznajuć hetaj umowy i buduć praciwicca jej z arużžem u rukach.

Tolki toj, chto znaje pałažeńnie ŭ Rasiei, može zrazumieć, szto robicca ŭ duszy tych ludziej, katoryje hetak uporna nia choczuć wiertacca ŭ „baćkaŭszczynu".

Z hramadzkaho žyćcia.

Suchomlinow pad sudom.

BERLIN. (W.T.B.). „Tageblatt" dawiedałasia, szto śledztwo ab zasadženym u Pietrapaŭłoŭskuju turmu byŭszym wajennym ministry Suchomlinowi wyjawiło mnoha niepryjemnaho dla jaho. U pastanowi śledczaho ab areszci Suchomlinowa jaho winawaciać u zdradzi hasudarstwa, niesumlennym karystańni z swajej ułaści, fałszu ŭ słužbowych daniasieńniach i prastupnym niedahladzi. Pani Suchomlinowa winawata ŭ bolszaj czaści prastupkoŭ swajho muža.

Rasiejskije paradki.

Z miestowaj kasy ŭ Kijewi zhinuli nima wiedama dzie 10 miljonoŭ rubloŭ. Prezydent horadu, Jakow, nieŭspadzieŭki zachwareŭ i padaŭsia u adstaŭku.

Ab Kijeŭskaj panami „Now. Wr." drukuje wialikije artykuły, s katorych widać, szto kijeŭskaja sprawa bjeć pa nerwach nawat Suworynskuju hazetu.

Hetaja-ž hazeta płacze s pryczyny raskrytych maszenstw u kamiteci dziela pomaczy wysialencam. Sledczaja kamisija nidaŭna zažadała, kab Hrodzienski kamitet byŭ raspuszczen. Predstaŭnik ministerstwa ŭnutrenych spraŭ adkazaŭ, szto nielha na hetym zatrymacca: treba ŭsich czlenoŭ kamitetu addać pad sud za rastratu kazionnych hroszy, bo s 320 tysiacz rub., dadzienych u swaim czasi na ruki kamitetu, 240 tysiacz rub. czleny kamitetu wypłacili sami sabie, jak pensiju. Na wysialencoŭ že pajszoŭ tolki astatak — 80 tysiacz rubloŭ. Ale i z hetaj sumy papraŭdzi patrebujuczym pomaczy wysialencam było wydana tolki... 3 tysiaczy rub., a 77 tysiącz rub. dastali, praŭda, tak sama wysialency, ale zusim nie patrebujuczyje pomaczy, bo ŭsie jany wyjechali ŭ Rasieju z bolszym abo mienszym zapasam hroszy, jak heta ustanoŭlena palicejskimi pratakołami.

Finansowyje sprawy.

Rasiejski dadatak da anhlickaj hazety «Times» pisze ab rasiejskich papierowych hraszach:

U paczatku wajny hetkich papierkoŭ było na 1 miljard 639 miljonoŭ rubloŭ. 1 studnia 1915 h. jany dajszli ŭžo 3 miljardoŭ 31 miljonoŭ, a 8 lutaho 1916 h. — 5 miljardoŭ 776 miljonoŭ rub. Ciapier wypuszczeny ŭžo papierowyje hroszy ad 1 kapiejki. Nia dziwa, szto pry takich warunkach rasiejskije hramadzianie papraŭdzi „tonuć" u hraszach. Kab narod jak najmiensz wydawaŭ hroszy, dy kab jany nie ŭciakali zahranicu, prawicielstwo zabaraniło bankąm dawać zadatki na kuplu czužaziemnych tawaroŭ wialikimi partijami, — ŭ tym liku bawełny, woŭny, harbaty i insz.

Ciapierasznije wajennyje wydatki Rasiei dajszli 32 miljonoŭ rubloŭ u dzień.

Jak pisze „Utro Rossii", rasiejski hasudarstwieny bank wypuskaje papierowyje hroszy biez numeroŭ — tolki z znakam: „NA. 41". Daŭniejszyje papierowyje hroszy mieli czarodnyje numery, a nowyje dzielacca tolki na seryi. Hetak choczuć dajści taho, kab nielha było prawieryć, kolki ŭsiaho wypuszczena u abarot papierowych hroszy.

TELEHRAMY.

Niamiecka-amerykanskaj wajny nia budzie!

Jak pisze „Morning Post", paśla daruczeńnia noty z atkazam u palitycznych kruhach zapanawała nadzieja, szto likwidacija surjoznaho konfliktu z Amerykaj budzie zakonczena udaczna.

Adzin z supracoŭnikoŭ «Voss. Ztg.» baczyŭsia z Gerardam paśla taho, jak toj atrymaŭ atkaz. Pasoł byŭ u dobrym nastrajeńni i wykazaŭ nadzieju, szto ŭsio skonczycca dobra.

BERLIN (W.T.B.). Telehramy «Times'a» i «Morning Post» pryznajuć, chacia i nieachwotna, szto Niamieczczyna z Amerykaj dahaworacca.

Hraf Bernsdorf miž blizkimi jamu ludźmi wykazywaŭ najlepszyje nadziei.

WASZYNGTON (W.T.B.). Danosiać, szto Wilsou peŭnie pierad tym tydniem wykaže swoj pahlad na niamieckuju notu. Bolszaja czaść czynoŭnikoŭ niezdawoleny tonam atkazu, ale liczać, szto sprawa nie u słowach, a ŭ tym, kab Niamieczczyna spoŭniła, szto deklaruje.

NJU-JORK (W.T.B.). Daniasieńnia ab nowych prykazach, dadzienych niamieckim marskim siłam, byli spatkany tut z radaściu, i birža uzmacawałasia.

LONDYN (W.T.B.). Apostalski pasłaniec daruczyŭ prezydentu Wilsonu piśmo Papieža, u katorym, jak kažuć, Papież uiepakoicca s pryczyny mahczymaści razrywu miž Niamieczczynaj i Amerykaj.

BERN (W.T.B.). „Intel.-Bl." pisze:

Mowa niamieckaj noty z atkazam — samaja lepszaja, samaja konsekwentnaja i samaja jasnaja mowa hasudarstwienaho muža, katory nie wiadzie hazardoŭnaj ihry i nie staŭlaje na kartu doli miljonaŭ ludziej.

„Vaterland" adznaczywaje dobraje ŭražeńnie, jakoje niamieckaja nota pakidaje na ludziach biezstaronnych. Jana pakazywaje ćwiordaje i atkrytaje žadańnie Niamieczzzyny niedapuścić da razrywu z Amerykaj.

BAZEL (W.T.B.). U pierszaj staćci „Nachrichten" uważajuć niemahczymym, kab Ameryka pierewała dyplomatycznyje adnosiny z Niamieczczynaj.

SZTOKHOLM (W.T.B.). Ranicznyje hazety razhledajuć usiestaronna niamiecki atkaz i wyjaŭlajuć swaju radaść, uważajuczy, szto niebaspiecznaść wajny minuła. Jany chwalać spakoj Niamieczczyny, kataraja idzie na ustupki dziela karyści czeławieczestwa i sprawiedliwaści.

SZTOKHOLM (W.T.B.). „Aftonbladet" pisze ab likwidacii niamieckim uradam konfliktu z Amerykaj:

«Taki wychad — heta pierewaha siarednia-eŭropejskich dzieržaŭ; jaho znaczeńnie nielha canić zaliszne, bo jon pakazwaje, szto nadziei sajuznikoŭ na razryŭ nia spoŭniacca».

«Nya Dag.» pisze, szto asabliwa ważny finansowyje rezultaty, bo u prypadku wajny amerykanskimi hraszmi mahliby karystacca sajuźniki.

AMSTERDAM (W.T.B.). «Nieuws van den Dag» pisze:

„Nima sporki, szto niamiecki urad swaim atkazam sprytna znajszoŭ siarednuju darohu, žadajuczy žyć u zhodzi z Amerykaj, rachujuczysia s partijami ŭ Niamieczczyni i nie dajuczy woraham pryczyny cieszycca s pryczyny dyplomatycznaj nieudaczy Niamieczczyny".

NJU-JORK (W.T.B.). Szmat u jakich haradoch Ameryki byli ustrojeny schody irlandcoŭ, na katorych wykazywaŭsia spohad Irlandii i žadańnie pamahczy jej.

Na schodzi irlandzkaho tawarystwa, na katorym było 3.500 dusz, a jeszcze 5.000 nie mahli uwajści, pryniata rezolucija, kataraja wykazywaje nadzieju, szto Irlandija budzie chaŭrusnicaj siarednia-eŭropejskich dzieržaŭ. Porucz z hetym wyskazywajecca padziaka Niamieczczynie za paddzieržku Irlandii, padobnuju da tej, jakuju kaliś Francija akazywała maładoj amerykanskaj respublicy.

Kary bajcom za wolu.

LONDYN (W.T.B.). Askwit skazaŭ u Nižniaj Pałaci, szto troje irlandzkich paŭstancoŭ: Pears, Łarkin i Makdonak, katoryje padpisali prokłamaciju s pryzywam da rewolucii, — wajennym sudom pryznany winawatymi i razstrelany.

DUBLIN (W.T.B.). Uczora wajennym sudom zasudženy 36 dusz. 3 paŭstancy zasudženy na śmierć, 2 — na wiecznuju katarhu, 3 — na 3 hady ŭ katarhu.

LONDYN (W.T.B.). „Daily Chronicle" i „Daily News" danosiać ab dalejszych karach śmierci dla 4 paŭstancoŭ.

„D. N." pisze, szto nima patreby rabić nowych irlandzkich muczenikoŭ.

LONDYN (W·T.B.). Jak danosiać z Dublinu, zasudženy i rastrelany 4 „sinn-feiner'y". Jeszcze 15 byli zasudženy na śmierć, ale paśla kara była im źmieniena na 10 hadoŭ katarhi. Dalejszyje pracesy iduć.

CHRYSTYANIJA (W.T.B.). Sera Rogera Kasementa winawaciać u zdradzi hasudarstwa. Sud, katory budzie sudzić Kasementa, składajecca s troch suddzioŭ. Jon adbudziecca pad marszałkoŭstwam hienerał-prakurora Anhlii.

PARYŽ (W.T.B.). Pawodłuh «Matin», lord Ryszard Donnomor, b. pamocnik wajennaho stats-sekretara i marszałak kamitetu Pałaty Lordoŭ, jak kažuć, aresztowan s pryczyny irlandzkaho paŭstańnia.

LONDYN (W.T.B.). „Daily Express" liczyć, szto ŭ czasi paŭstańnia zabity kala 3.000 dusz. U pierszy dzień da paŭstańnia pryłuczyło sia 15.000 dusz.

DUBLIN (W.T.B.). U adnych tolki balnicach naliczena 188 trupoŭ, u tym liku 66 sałdatoŭ.

169 hmachoŭ zrujnawany abo spaleny.

Mižnarodny rabotnicki ruch.

Žadańnie zhody.

BERN. (W.T.B.). „Tagwacht" drukuje adozwu 2-oj mižnarodnaj socyalistycznaj konferencii ŭ Cymmerwaldzi, kataraja klicze ŭsie narody dabiwacca ŭsielakimi sposabami kanca wajny.

Miž orhanizacijami, katoryje padpisali adozwu, jość socyal-demokraty Szwejcaryi, Italii, Rumynii, Rasiei, Portugalii, Ameryki, Finlandii, socyal-demokratycznaja mienszaść Francii, anhlickaja socyalistycznaja partija, niezaležnyje anhlickije trudawiki, niekatoryje partii **Litwy**, Polszczy, Szwecii, Norwegii, Danii, Hollandii i niamieckije socyal-demakraty.

KOPENHAGA. (W.T.B.). „Socialdemokraten" donosić, szto mižnarodnaje socyaldemokratycznaje biuro pastanawiło sklikać u Hagu na 26 czerwienia na konferenciju socyaldemokratycznyje biuro niewajujuczych hasudarstw u sprawi zamireńnia.

Rabotniki proci wajenszczyny.

ROTTERDAM. (W.T.B.). «Daily News» pisze, szto opozycija proci nowaho zakonu ab prymusowaj wajennaj słužbie zhurtawała 30 staronnikoŭ Simensa i 6—8 czlenoŭ partii „trudawikoŭ".

Barcy za mir.

SZTOKHOLM. (W.T.B.). Młado-socyalisty, katorych winawaciać u «zdradzi hasudarstwa», siahońnia zasudženy na katarhu: adzin — na 3, druhi — na 1½ i treci — na 1 hod.

Krywawaja rasprawa.

NJU-JORK. (W.T.B.). „Herald" danosić ab surjoznych biezparadkach miž rabotnikami-metalistami u Bradoku, ŭ Pensylwanii. Sałdaty strelali ŭ narod. 6 raboczych zabity, 20 — ranieny.

Bajuczysia pomsty narodnaj, ŭłaści pasłali ŭ Bradok jeszcze dwa pałki.

U Nju-Jorku bastujuć 30.000 rabotnikoŭ. Mnoha fabryk zakryłosia. Bajacca paszyreńnia ruchu.

Padazrycielnyje pažary.

BERN. (W.T.B.). Za aposzni czas u Francii znoŭ lisznie czasta paczali hareć fabryki. U Nanci zhareŭ wialiki skład kanopli. U Belinkur da tła spaliłasia fabryka kaŭczuku z usimi budoŭlami i składami. U Bellwill ad pažaru fabryki cellulozy zrobleny wialikije straty. Pryczyny ŭsich hetych pažaroŭ niewiadomy.

Uzryŭ fabryk.

BERLIN. (W.T.B.). Ab uzrywie ŭ Laroszeli, katorym znisztoženy 5 fabryk uzryŭczatych materjałoŭ, piszuć, szto paśla jaho znajszli 100 zabitych i bolsz 50 ranienych. Szkody zroblena bolsz, czym na 10 miljonaŭ.

Śmieszny kutok.

BORDO. (W.T.B.). Nowaje czornahorskajo ministerstwo składajecca z hetkich asob: pradsiedaciel rady ministroŭ, minister zahranicznych spraŭ i finansoŭ — Radowicz, wajenny minister — hienerał Rejnicz, sudoŭ i unutrenych spraŭ — Spasojewicz, minister daroh, narodnaj aświety i kultu — Wutrowicz.

Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.